

Sygn. akt III AUa 211/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2018 r. w Szczecinie

sprawy D. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przywrócenie renty

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 stycznia 2017 r. sygn. akt VI U 204/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp. VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 211/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z 29 stycznia 2015 roku odmówił przyznania D. N. prawa do renty na dalszy okres, ponieważ orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS z 23.01.2015 r. uznano, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy.

Odwołanie od decyzji wniosła ubezpieczona domagając się prawa do renty.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 18 stycznia 2017 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przywrócił D. N. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1.01.2015 r. do 28.02.2018 r.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania prawne.

D. N., ur. (...) pobierała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 2013 roku do 31.12.2014 r. Ubezpieczona ukończyła szkołę podstawową i dwuletni kurs kroju i szycia, pracowała, jako szwaczka, kaletnik, przez krótki okres pracowała jako pracownik gospodarczy i zajmowała się sprzątaniami w banku. Sąd I instancji stwierdził, że ubezpieczonej rozpoznano zmiany zwyrodnieniowo-wytwórcze lewego stawu barkowego ze znacznym ograniczeniem funkcji obręczy barkowej ze zwapnieniami okołostawowymi, zmiany zwyrodnieniowo-wytwórcze i dyskopatyczne kręgosłupa z przewlekłym zespołem bólowym, stan po operacyjnym leczeniu gruczolaka przysadki mózgowej, stan po złamaniu wyrostka rylcowatego kości promieniowej i podstawy pierwszej kości śródstopia lewego w 2011 roku, rozległe zmiany zwyrodnieniowo-wytwórcze i dyskopatyczne kręgosłupa na wszystkich poziomach CTH i L-S z przewlekłym zespołem bólowym, stan po przebytej jałowej martwicy trzonów kręgów TH11, TH12, zmiany zwyrodnieniowe stawów wielomiejscowe, astmę oskrzelową przewlekłą częściowo kontrolowaną wydolną w okresie wydolności oddechowej, stan po operacji gruczolaka przysadki, wole guzkowe obojętne. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że schorzenia ortopedyczne i neurologiczne powodują częściową niezdolność do pracy dalszą na okres do końca lutego 2008 roku. Badana w stopniu znacznym ma zaburzoną funkcję narządu ruchu, wymaga intensywnego leczenia ortopedycznego oraz rehabilitacji, ograniczenie ruchomości barku lewego z ograniczeniem funkcji kończyny górnej lewej powoduje niezdolność do pracy. Leczenie schorzenia tego typu jest długotrwałe, a rokowania odzyskania zdolności do pracy niepewne. Zgłaszana astma oskrzelowa jest częściowo kontrolowana lekami, brak jest zmian osłuchowych w badaniu przedmiotowym świadczących o obturacji dróg oddechowych, natlenienie krwi jest prawidłowe, w badaniach spirometrycznych nie stwierdzono zaburzeń wentylacji, nie wymaga leczenia sterydami systemowymi, nebulizacji lub hospitalizacji z powodu zaostrzenia astmy oskrzelowej, tym samym schorzenia pulmonologiczne nie ograniczają zdolności do pracy. Ubezpieczona nie otrzymuje żadnych leków endokrynologicznych, potwierdza to prawidłowy stan endokrynologiczny, w badaniu klinicznym nie stwierdza się istotnych odchyśleń od normy, badania rezonansu magnetycznego przysadki nie wykazują cech odrostu guza, tym samym również z przyczyn endokrynologicznych brak jest podstaw do stwierdzenia niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy powołał treść przepisów art. 102 ust. 1, art. 107, art. 12 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd I instancji uznał wiarygodność opinii biegłych. Rozważył, że biegli rozpoznali schorzenia występujące u ubezpieczonej i ocenili ich wpływ na zdolność do pracy odpowiadającą kwalifikacjom ubezpieczonej, oparli się na dokumentacji medycznej zawartej w aktach organu rentowego, aktach sprawy, w wywiadach uzyskanych od skarżącej oraz na bezpośrednim badaniu, opinie sporządzili w sposób jasny, konkretny, spójny. W ocenie Sądu Okręgowego nie ujawniły się żadne okoliczności w sprawie, które podważałyby rzetelność sporządzonych opinii przez biegłych. Sąd Okręgowy ocenił, że zastrzeżenia organu rentowego do opinii biegłych w części były niemerytoryczne, natomiast w części, w której wskazują na potrzebę uzupełnienia opinii Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej, w której biegli podtrzymali swoje stanowisko uzasadniając je dodatkowo.

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 227 k.p.c., art. 228 § 1 i 2 k.p.c., art. 229 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 477¹⁴ k.p.c. oraz przepisów prawa materialnego, tj. art. 12 i 13 w związku z art. 107 (poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie) ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez: - błąd w ustaleniach przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonej, która trwała od 1 stycznia 2015 r.; - dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego; - stwierdzenie, że ubezpieczona utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelujący wskazał między innymi, że biegli sądowi w swojej opinii nie wyrazili kategorycznie i jednoznacznie stanowiska, że niezdolność do pracy istniała podczas oceny orzeczniczej KL ZUS, a nawet od stycznia 2015 r. Uznali, że stan funkcjonalny układu ruchu w tamtym czasie mógł wskazywać na brak niezdolności, zaś w dniu badania przez lekarzy wskazywał zdecydowanie na jej istnienie. W sytuacji, w której Sąd Okręgowy uznał niezdolność do pracy, która mogła ewentualnie powstać w trakcie postępowania przed sądem I instancji, winien zastosować art. 477¹⁴ §4 k.p.c. W ocenie apelującego Sąd I instancji tym samym dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, uznając że ubezpieczona jest częściowo niezdolna do pracy od 1 stycznia 2015 roku. Zdaniem organu rentowego ewentualne opóźnienie organizmu ubezpieczonej umożliwia jej podjęcie innej pracy fizycznej.

Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja organu rentowego jest zasadna.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest nieprawidłowy. Sąd Okręgowy nie dokonał bowiem ustaleń faktycznych i nie wyprowadził z nich należyte uzasadnionych wniosków, które mogłyby stać się podstawą do rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu w drugiej instancji. Sąd Apelacyjny wskazuje, że nie zostały w ogóle wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy w granicach swobodnej sędziowskiej oceny dowodów, co wynika z faktu, że uzasadnienie Sądu Okręgowego nie spełnia wymogów procedury cywilnej w zakresie wyznaczonym treścią art. 328 §1 k.p.c., w szczególności w zakresie ustaleń sądu stanowiących podstawę oceny prawnej. Brak jednoznacznych ustaleń co do przesłanki niezdolności do pracy wyklucza bowiem możliwość oceny prawidłowości subsumpcji. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18 listopada 2015 r. (sygn. akt III CSK 237/16, Lex nr 1943218) wygłoszone uzasadnienie wyroku musi być zgodne z przyjętymi normami językowymi oraz odpowiadać podstawowym wymaganiom formalnym stawianym aktom sądowym. Ustawodawca akcentował, że uzasadnienie wygłoszone musi odpowiadać wszystkim wymaganiom przewidzianym w art. 328 § 2 k.p.c. Także transkrypcja uzasadnienia wygłoszonego, sporządzona na podstawie art. 387 § 2 k.p.c., powinna spełniać wszystkie wymagania urzędowego dokumentu pisemnego, również w zakresie poprawności językowej oraz powszechnie przyjętych zasad typografii. W przeciwnym razie akt uzasadnienia - dokument transkrypcyjny - staje się nieczytelny albo bardzo trudno czytelny, niezrozumiały, a w niektórych wypadkach może narażać na uszczerbek powagę sądów i wymiaru sprawiedliwości. Podkreślenia wymaga, że rola uzasadnienia sądu pierwszej instancji nie ogranicza się jedynie do przekonania stron co do słuszności stanowiska sądu i zgodności orzeczenia z prawem, ale także ma na celu umożliwienie przeprowadzenia kontroli instancyjnej. Uzasadnienie wyroku spełnia funkcję porządkującą, obligując sąd do prawidłowej i pełnej rekonstrukcji stanu faktycznego oraz jego subsumpcji do normy prawa materialnego, w następstwie czego dochodzi do przyznania stronie prawa podmiotowego skonkretyzowanego w sentencji wyroku. Dlatego też dwie podstawy rozstrzygnięcia: faktyczna i prawna powinny być spójne, tworząc logiczną całość.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w analizowanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia ww. wymogów. Po pierwsze, zapis uzasadnienia jest w dużej części nieczytelny, a to uniemożliwia pełne odczytanie motywów rozstrzygnięcia. Jakkolwiek Sąd Okręgowy przywołał treść art. 102, 107 i art. 12 ustawy o rentach i emeryturach, to nie ustalił w dostatecznym zakresie okoliczności związanych z niezdolnością ubezpieczonej do pracy. Po drugie, w części rozważającej Sąd odnotował stwierdzenia lekarzy, których potraktował jako biegłych sądowych wydających opinię na okoliczność niezdolności ubezpieczonej do pracy, chociaż w tej kwestii istniejąc poważne wątpliwości co do miarodajności dowodu. Rzeczą Sądu jest analiza każdego dowodu pod kątem celowości i wiarygodności, tak by dowód mógł stanowić podstawę ustalenia faktu użytecznego prawnie. Sąd I instancji zaniechał wskazania na jakiej podstawie uznał, że ubezpieczona jest niezdolna do pracy od 1 stycznia 2015r. Żadna bowiem z opinii, które w ocenie Sądu I instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia, nie pozwalała na tego rodzaju ustalenie. Z zebranych w sprawie opinii wynika jedynie, że ubezpieczona jest częściowo niezdolna do pracy po 2014 r. Natomiast opinie uzupełniające wskazują, że istniejąca, co najmniej od 2013 r. destrukcja obręczy barkowej i stawów kręgosłupa ma charakter postępujący, zaś nieleczona będzie prowadzić do dalszych ograniczeń funkcjonalnych. Ponadto, opinie wskazywały, że doszło do istotnego pogorszenia zdrowia ubezpieczonej podczas postępowania sądowego. Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę tych wątpliwości, chociaż organ rentowy akcentował konieczność wyjaśnienia, czy mogło dojść do istotnego pogorszenia w stanie zdrowia podczas postępowania sądowego, co skutkowałoby skierowaniem sprawy do

ponownej oceny orzecniczej ZUS lub stwierdzenia innej daty powstania niezdolności. Należy wreszcie zauważyć, że Sąd Okręgowy w ogóle nie odniósł się do wpływu stanu zdrowia ubezpieczonej na zdolność do zatrudnienia zgodnego z poziomem kwalifikacji ubezpieczonej.

Niezależnie od ww. uchybień, zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego budzi czynność procesowa Sądu Okręgowego polegająca na przeprowadzeniu dowodu z opinii lekarzy specjalistów uznanych za biegłych w sprawie. Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii; § 2. Sąd orzekający może pozostawić prawo wyboru biegłego sędziemu wyznaczonemu lub sądowi wezwanemu. Natomiast w myśl art. 282 § 1 k.p.c. biegły składa przed rozpoczęciem czynności przyrzeczenie w następującym brzmieniu: „Świadomy znaczenia mych słów i odpowiedzialności przed prawem przyrzekam uroczyście, że powierzone mi obowiązki biegłego wykonam z całą sumiennością i bezstronnością”; § 2. Poza tym do przyrzeczenia biegłych stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące przyrzeczenia świadków. W tym kontekście należy wskazać, że zgodnie z art. 269 § 1 k.p.c. świadek składa przyrzeczenie, powtarzając za sędzią lub odczytując na głos tekst przyrzeczenia, przy czym wszyscy - z wyjątkiem sędziów - stoją; § 2. Niemi i głusi składają przyrzeczenie przez podpisanie jego tekstu lub przy pomocy biegłego.

Nie budzi wątpliwości, że biegły sądowy może być powołany przez sąd z listy stałych biegłych sądowych, prowadzonej przez prezesa sądu okręgowego, ale też ad hoc spośród innych bezstronnych osób posiadających, w ocenie Sądu szczególne kwalifikacje. W tym drugim przypadku obowiązek złożenia przyrzeczenia przez biegłego nabiera szczególnego waloru, stanowi bowiem dodatkową gwarancję bezstronności, rzetelność i sumiennosc w działaniu biegłego. Sąd Najwyższy w wyroku z 2015.11.25, II CSK 872/14 wyraził pogląd: Zgodnie z art. 283 § 2 KPC jedynie stały biegły sądowy, który przy objęciu stanowiska składa przyrzeczenie, w poszczególnych sprawach powołuje się na nie. Ze względu na jednoznaczną treść art. 282 § 1 i art. 283 § 2 KPC oraz cel i znaczenie przyrzeczenia biegłego także wtedy, gdy biegłym ad hoc zostaje ustanowiony stały biegły sądowy, pełniący jednak tę funkcję w innej dziedzinie wiedzy specjalnej, należy odebrać od niego przyrzeczenie. Nie ma bowiem dostatecznych podstaw do liberalizacji tego obowiązku i wyodrębniania różnych sytuacji procesowych związanych ustanawianiem biegłego ad hoc. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przywołanego orzeczenia stwierdził, że w wypadku ustanawiania w sprawie biegłego ad hoc, sąd zasięgający opinii biegłego ma obowiązek przeprowadzenia odpowiedniego postępowania mającego na celu zbadanie teoretycznych i praktycznych wiadomości specjalnych tego biegłego w określonej dziedzinie. Obowiązek ten w przypadku ustanowienie stałego biegłego sądowego spoczywa bowiem na prezesie sądu. Sąd Najwyższy odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z 6 maja 1983 r., IV KR 74/83, OSNKW 1983, nr 12, poz. 102). Sąd Apelacyjny przy tym zauważa, że osoby powołane jako biegli ad hoc, które nie są wpisane na listę stałych biegłych sądowych, nie mogą być przypadkowe. Biegły sądowy na gruncie prawa cywilnego jest bowiem instytucją procedury cywilnej o określonych przymiotach merytorycznych podlegających ocenie Sądu, o ile Sąd decyduje się powołać w charakterze biegłego osobę spoza listy stałych biegłych sądowych. W kontekście przywołanych przepisów nie budzi też wątpliwości, że wyboru biegłego dokonuje wyłącznie sąd i nie może scedować tej kompetencji na inny podmiot, właśnie zważywszy na obowiązek weryfikacji osoby powoływanej na biegłego ad hoc. W tej czynności nikt nie może wyręczyć Sądu, jak też Sąd nie może przenieść swojej kompetencji na inne podmioty, w szczególności podmioty gospodarcze prawa handlowego. Tym bardziej więc inny podmiot nie może odebrać od biegłego ad hoc przyrzeczenia. Zatem poza dokonaniem stosownej weryfikacji wiadomości i doświadczenia osoby, która ma podjąć czynności biegłego, obowiązkiem sądu jest odebranie od biegłego ad hoc przyrzeczenia. Z treści ww. przepisów wynika, że do przyrzeczenia biegłych stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące przyrzeczenia świadków, zaś te stanowią, że świadek składa przyrzeczenie, powtarzając za sędzią lub odczytując na głos tekst przyrzeczenia. Tego rodzaju regulacja zdaje się nakazywać sądowi osobiste odebranie przyrzeczenia od biegłego ad hoc, co jest zrozumiałe zważywszy na wagę podejmowanych czynności. Niemniej wg poglądów doktryny ustawodawca nie określa, w jakiej formie powinno być złożone przyrzeczenie, w związku z tym dopuszczalne jest złożenie przyrzeczenia w formie pisemnej, ustnej do protokołu, a także w formie elektronicznej (patrz: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz red. dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, prof. dr hab. Jacek Gołaczyński, dr Aleksandra Klich, Karolina Ziemanin; Rok wydania: 2017; Wydawnictwo: C.H.Beck; Wydanie: 1). Sąd Apelacyjny uznaje dopuszczalność tego poglądu, a tym samym dopuszczalność uznania dowolnej formy przyrzeczenia biegłego ad hoc zważywszy, że tego rodzaju praktyka służy

poprawie sprawności postępowania. Wątpliwości interpretacyjnych nie budzi również reguła, że procesowy obowiązek złożenia przyrzeczenia aktualizuje się w momencie poprzedzającym rozpoczęcie czynności, tj. po wezwaniu biegłego do sporządzenia opinii. Przepisy ustawy procesowej nie przewidują możliwości złożenia przyrzeczenia po zakończeniu czynności biegłego. Wskazani komentatorzy uznają jednak, że złożenie przez biegłego przyrzeczenia dopiero po złożeniu opinii na piśmie, ale przed zakończeniem czynności biegłego w danej sprawie, nie pozbawia tej opinii wartości dowodowej, i Sąd Apelacyjny akceptuje tę wykładnię.

W rozpoznawanej sprawie wskazane wymogi proceduralne nie zostały dopełnione. W sprawie opinie łącznie sporządziło czterech lekarzy specjalistów, jednakże tylko dwóch lekarzy specjalistów wydało w sprawie opinie, które mogą stanowić dowód w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego zważywszy, że były to osoby wpisane na listę stałych biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu medycyny. Z akt sprawy wynika, że co do pozostałych dwóch osób Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych specjalistów z zakresu medycyny a następnie wysłał akta sprawy do spółki prawa handlowego, zajmującej się zarobkowo wydawaniem opinii, celem wyznaczenia biegłych ad hoc i sporządzenia opinii. Akta sprawy wróciły z opinią dwóch lekarzy specjalistów. Z akt sprawy nie wynika, by Sąd przeprowadził procedurę weryfikacji biegłych ad hoc, a tym bardziej by przed wydaniem opinii odebrał od biegłych przyrzeczenie. Sposób przeprowadzenia tego dowodu ewidentnie uchybia ww. przepisom procedury cywilnej i nie daje żadnej gwarancji bezstronności i rzetelności sporządzonych opinii. Z akt wynika, że to prezes spółki prawa handlowego wyznaczył biegłych ad hoc i odebrał od nich przyrzeczenie, które załączono do opinii. Nie można zatem wykluczyć, że podpisanie tekstu przyrzeczenia zostało sprowadzone do formalności, a tym samym waga procesowa przyrzeczenia została zbagatelizowana; nie można też stwierdzić, czy lekarze podejmujący się sporządzenia opinii uczynili to ze świadomością istotnej rangi procesowej wykonywanej czynności zważywszy, że nie wiadomo kiedy podpisali tekst przyrzeczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przedstawione wady dotyczące ustanowienia biegłych ad hoc, którzy wydali wątpliwą opinię, dyskwalifikują jej przydatność do rozstrzygnięcia sprawy. Sąd I instancji zatem nie poprowadził postępowania dowodowego w wymaganym zakresie, w konsekwencji nie ustalił wszystkich istotnych faktów dla rozpoznania sprawy i wydał wyrok z naruszeniem prawa materialnego art. 57 i art. 58 ustawy o emeryturach i rentach. Rzeczą Sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie, zatem przeprowadzenie miarodajnego dowodu z opinii biegłych na okoliczność zdolności ubezpieczonej do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, w tym daty powstania niezdolności, co pozwoli na dokonanie istotnych ustaleń i zastosowanie prawa materialnego.

W rezultacie przedstawionej oceny prawnej, w szczególności wobec uznania, że postępowanie dowodowe wymaga ponowienia w całości, ponieważ orzeczenie Sądu Okręgowego, z uwagi na uchybienia w zakresie art. 328 §1 k.p.c. nie poddaje się kontroli merytorycznej, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp.

SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko